GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 47. Środa 26. Lutego 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 20. lutego. Dnia 22. lutego 1851 wyjdzie w c. k. nadwornéj i rządowéj drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XI zeszyt powszechnego, rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1851, a to tak w niemieckim języku osobno, jako téż we wszystkich *dziewięciu* podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod.

Nr. 40. Dekret ministra finansów z 13. lutego 1851, obowiązujący dla Siedmiogrodu, o wymiarze i pobieraniu akcyzy od wina i mięsa w miejscach liczących 2000 dusz ludności.

Również 22. lutego 1851 wydzie tam i będzie rozesłany CLVIII. zeszyt powszechnego, rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850, w włosko- i polsko-niemieckiem podwójnem wydaniu, który dnia 14go grudnia 1850 wyszedł tymczasowie tylko w języku niemieckim osobno, następnie 14go stycznia 1851 w halickorusko-niemieckiem, dnia 15go stycznia 1851 w madjarsko-słoweńsko-serbsko-kroacko- i romańsko-niemieckiem, a dnia 18. stycznia 1851 w czesko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 462. Cesarski patent z 29. listopada 1850, którym się zaprowadzenie monopolu tabaki i tytoniu w Węgrzech, Kroacyi, Slawonii, Siedmiogrodzie, w województwie Serbskiem, w Temeskim Banacie, na pograniczu wojskowem i na Wybrzeżu nakazuje, i prowizoryczny monopol tabaki i tytoniu zacząwszy od 1. marca 1851 w rzeczywistość wprowadza.

Oprócz tego wyjdzie dzisiaj 22. lutego 1851 i będzie rozesłany CLI. zeszyt powszechnego, rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850, w madjarsko- halicko- rusko- serbsko- i romańsko-niemieckiem podwójnem wydaniu, który 23. listopada 1850 wyszedł tymczasowie tylko w języku niemieckim.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 448. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości i finansów z 16. listopada 1850, z instrukcyą dla kasowéj manipulacyi sierocińskiego, opiekuńczego i depozytowego majątku.

Nakoniec również 22. lutego 1851 wyjdzie i będzie rozesłany w madjarsko-niemieckiem podwójnem wydaniu zeszyt, który 10. stycznia 1850 wyszedł tymczasowie tylko w niemieckim języku osobno, następnie dnia 25. maja 1850 w słoweńsko-niemieckiem, a 23. grudnia 1850 w włosko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 9. Cesarski patent z 30. grudnia 1849, którym się krajowy statut dla księstwa Krainy wraz z należącym do tego regulaminem wyborów sejmowych wydaje i publikuje.

Lwów, 19. lutego. Gmina miasta Trembowli oświadczyła gotowość swoją, odstąpić bezpłatnie dla umieszczenia starostwa okręgowego używany teraz przez magistrat miejski budynek, który gmina miejska na ten cel sama wynajęła, na czas zawartéj ugody wynajmu do końca grudnia 1852, a zatem nietylko należący się właścicielowi budynku czynsz z własnego opłacać, ale oraz wszelkie potrzebne przyrządzenia i reparacye uskuteczniać, czyszczeniem kominów i kanałów się zajmować i wszelkie cesarskie i gminne podatki przez czas trwającéj ugody wynajmu opłacać.

Prezydyum krajowe uważa przeto za miły obowiązek z swéj strony, wyrazić gminie miasta Trembowli, z uznaniem okazanéj przez to życzliwości dla rządu i dobra publicznego, najgorętsze podziękowanie za to, i tę uczynną uprzejmość jéj podać do wiadomości publicznéj.

Sprawy krajowe.

(Hr. Buol-Schauenstein mianowany ambasadorem przy dworze angielskim.)

Wiedeń, 21. lutego. Jego Mość Cesarz raczył najwyższém postanowieniem z dnia 13. lutego Swego dotychczasowego nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra przy ces. rosyjskim dworze tajnego radzcę hr. Karola v. *Buol-Schauenstein*, mianować nadzwyczajnym ambasadorem i pełnomocnym ministrem przy dworze Jéj Mości Królowy Anglii. *(W. Ztg.)*

(Kongres cłowy.)

Wiédeń, 20. lutego. Nim zgromadzenie na dzisiejszem posiedzeniu przystąpiło do dalszych obrad nad wstępnemi punktami do projektu taryfy, zapadły na propozycyę komisyi nad uradzonemi już przedmiotami następujące uchwały: w pozycyi od *fryszowanego żelaza* cło za przywóz przez granicę z za morza i z obcych państw włoskich z 3 złr. podwyższyć na 3 złr. 30 kr.; cło wchodowe od *stearynu* i *kwasu stearynowego* postanowić w takiéj samej kwocie, jaką od świéc stearynowych wyznaczono, to jest 4 złr.; cło od wybijanych chustek szalowych, mantylek i echarpes postanowić na 250 złr. za przywóz, stósownie do propozycyi deputowanego p. Winter na poprzedniéj sesyi; nakoniec wymiar cła wchodowego od *papieru* i od *wywozu szmat* pozostawić komisyi, dla zasiągnienia zdania od interesowanych osób przemysłowych, niewiążąc się bynajmniéj do pozycyi, które niedawno uchwalono.

Potém przystąpieno do przerwanéj wczoraj narady nad wstępnemi punktami, i bez znacznéj dyskusyi zatrzymano pojedyncze §§. w texcie projektu. Projekt deputowanego p. Richter, by zawarte w §§. 27. do 31. przedmioty, które on uważa za właściwą podstawę nowéj taryfy *(bolety cłowe tudzież stępel oclenia, urzęda cłowe; — upoważnienia urzędów cłowych; — początek i trwałość działalności taryfy)*, przedłożyć wpoprzód izbie handlowéj do sprawozdania, a potém dopiero na zasadzie wydanego rezultatu, ze strony administracyi państwa powziąć stanowczą o tych paragrafach uchwałę; nie był dostatecznie wspierany.

Co się tyczy początku działalności nowéj taryfy przyjęto projekt komisyi stanowiący, że od dnia wydanego najwyższego potwierdzenia, powinno upłynąć dwa miesiące, bez rozpoczynania w dotychczasowych urządzeniach jakowéj odmiany. Po upływie tych dwóch miesięcy, nastąpią wszelkie względem surowych i przyrobionych materyi postanowione w taryfie ułatwienia, jednakże znowu przez dwa miesiące powinny te ułatwienia miéć miejsce, a obce towary nawet podług nowéj pozycyi taryfy nie mogą być przez cały ten czas wprowadzane, tak dalece, że aż we 4 miesiące licząc od czasu publikacyi, cała cłowa taryfa w zupełnéj swéj rozciągłości w działalność wejdzie.

Konkluzyą dzisiejszego i ostatniego posiedzenia kongresu były przemowa Jego Excelencyi pana ministra handlu i odpowiedź deput. hrabi Dessewffy. Pan minister handlu wyraził się względem wcielenia Istryi do cłowego związku w następujący sposób:

„Dotychczas była także Istrya wyłączona, która teraz wcielona będzie. Przez wcielenie Istryi poda się sposobność, wyłączenie cła od Tryestu na bardzo mały rayon ograniczyć, co dotychczas niemogło nastąpić właśnie dla tego, bo cała Istrya leżała po-za linią cłową. Również i względem Fiumy toczy się pertraktacya, aby rayon wolnego portu na mały obszar ograniczyć. Względem zniesienia innych wolnych portów: Buccari, Porto Ré, Zeug i Carlopago, które właściwie nie mają żadnéj przyczyny być wolnemi portami, bo nic nie wprowadzają, tylko wywożą, poczyniono również potrzebne kroki.

Przechodząc do wyjątkowego stanowiska miasta Brody, rzekł pan minister daléj:

„Miałem już zaszczyt zawiadomić szanowne Zgromadzenie, że ponieważ rozpoczęte są układy z Rosyą o odmianę taryfy, przeto toczą się jeszcze dalsze pertraktacye względem ułatwienia komunikacyi między Rosyą i Austryą, a mianowicie względem kartelu cła. Kwestya o Brodach należy zupełnie do tego, i jest już w pertraktacyi.“

Pan minister nadmienił także o kwestyi zaprowadzenia znowu wolnego portu Wenecyi, i wyraził się w téj mierze jak następuje:

„Sądzę, Mości Panowie, że ponieważ wszczęto kwestyę o wyłączeniach cłowych, nadarzyła się sposobność zawiadomić Panów, że pertraktacya względem Wenecyi również jest w toku. Podczas obrad nad poddaniem tego miasta, przypadło mi z urzędu zgodzić się razem z drugimi na propozycyę, i wolny port Wenecyi tymczasowie za zniesiony ogłosić; gdyż podówczas przemawiały za tém tak ważne i wielorakie powody, że nie mogłem inaczéj sobie postąpić. Mości Panowie, uczyniłem to za prawdę z ściśnionem sercem; bo to znaczyło: byłéj niegdyś władczyni morza Adryatyckiego odebrać życie, ten żywioł, z którego w całem znaczeniu tego słowa powstała. — Sądzę, Mości Panowie, iż godziłoby się od Was, a nawet byłoby zaszczytnem dla całego Zgromadzenia, okazać swój udział, swoją życzliwość temu nieszczęśliwemu, a wszeleko jedynemu ze wszystkich miast całego świata.“

Na te słowa powstali z rzęsistemi oklaskami wszyscy członkowie kongresu z swoich krzeseł.

(Lit. „koresp. austr." o nowo ogłoszonéj liście ofiar rewolucyi madjarskiéj.)

Wiedeń, 21. lutego. Donosiliśmy już dawniéj — pisze lit. *koresp. austr.*, że się przygotowuje lista tych osób, które w Siedmiogrodzie stali się ofiarą madjarskiego teroryzmu rewolucyjnego. Listę wspomnioną ogłoszono teraz publicznie, i tém samém uchylono zasłonę z postępowania, któremu niewiadomość lub egzaltacya nadawały potąd jeszcze pewny pozór romantyczności, a które w gruncie było okrutne i nikczemne. Trzebaby wyzuć się z wszelkiego wstydu i miłości prawdy, chcąc zarzucać rządowi austryackiemu (który jako władza prawowita mógł był według całéj surowości prawa ukarać skompromitowanych w powstaniu, a jednak poprzestał na osądzeniu najwinniejszych tylko) surowość i bezwzględne okrucieństwo, gdy tymczasem w owym stosunkowo małym kraju padło 4834 osób pod wyrokiem trybunałów rewolucyjnych i szczególnych przewodźców wojsk zrewoltowanych. Lista więc ta stanowi niejako statystykę mordów, których się tam dopuszczono z okrucieństwem oburzającem każdego prawego człowieka, i które wołając o pomstę do nieba, okrywa sprawców wieczną hańbą. Teraz więc wyjaśnia się zupełnie, dlaczego jenerał Bem mógł obwiniać sądy doraźne Kossutha o dowolność i zacieklość, i z wskazaniem na przykład krwawego niegdyś we Francyi trybunału ostrzegać przed zgubnemi skutkami podobnego postępowania. Jakoż w Siedmiogrodzie nieoszczędzano nawet kobiét i dzieci: 340 osób płci żeńskiéj i 69 dzieci płci obojéj znajdują się w ogólnéj liczbie ofiar. Najwięcéj ucierpiał szczep Romanów, bowiem z listy téj przypada nań 4425 osób. *Wyrokiem* władz rewolucyjnych i trybunałów tudzież *sądów doraźnych* stracono 478, z rozkazu szczególnych przewodźców zbrojnego powstania — bez żadnego po formie prawa wyroku 743 osób. 2879 osób padło z ręki rozbójników, łupiezców i krwi łaknących niszczycieli.

Pewien zaciekły emigrant węgierski śmiał w jednym francuskim dzienniku podawać w wątpliwość inną podobną, odnośnie do Węgier sporządzoną listę. Wypada tutaj dodać jeszcze tę uwagę, że obie listy sporządzone są jak najakuratniéj i najsumienniéj, i że w liczbę tę niewciągnięto ani jednéj osoby, która na polu bitwy z bronią w ręku poległa.

Nie tajna to rzecz, że fanatyzm nadając wszystkiemu postać odmienną, nazywa te nieszczęsne ofiary buntownikami, podżegaczami i zdrajcami ojczyzny; wiadomo nawet, że nikczemne i wielce hańbiące postępowanie swoje radby osłonić płaszczem prawości. Lecz chociażby przyszło brać rzeczy z podobnego nawet stanowiska, i rewolucyjnemu rządowi węgierskiemu przyznać prawną podstawę, przecież i w takim razie niemożnaby go nazwać inaczéj, jak tylko okrutnym, nieumiarkowanym, i przekraczającym bezwzględnie wszelkie granice swego powołania, słuszności i ludzkości.

Hyszpania.

(Kwestya gabinetowa.)

Madryt, 11. lutego. Całkiem niespodzianie zamieniła się dzisiejsza debata izby deputowanych w kwestyę gabinetową. Zrazu chodziło tylko o kilka znacznych mianowań, które gabinet Narvaeza przed usunięciem się podpisał, a teraźniejsze ministeryum zdawało się znajdować zupełnie po-za obrębem debaty. Kwestya tych mianowań zajmowała wielce publiczność, która też bardzo licznie zebrała się dziś w trybunach.

— Jenerał Ortega wytoczył najsamprzód tę kwestyę i rozwijał dziś w treściwéj mowie ów pożałowania godny system, którego używają ministrowie przy opuszczaniu swych posad, aby wynagradzać stronników swoich, z niemałą szkodą budżetu. Pomiędzy innémi przypomniał także ten progresista, że p. Arrazola, minister sprawiedliwości w gabinecie Narvaeza, w ostatniéj godzinie swéj karyery ministeryalnéj, mianował się prezydentem najwyższego trybunału sądowego, chociaż piérwéj sam proponował zniesienie tego urzędu.

Prezydent teraźniejszego gabinetu, p. Bravo Murillo, oświadczył na to, że nie miał zamiaru poruszać tę kwestyę, ale ponieważ uczynił to jeden z deputowanych, więc zmuszony jest wezwać do odpowiedzialności członków dawniejszego gabinetu. Wytoczona w ten sposób kwestya była już sama przez się dość ważna, a nabierając z każdą chwilą coraz więcéj znaczenia zamieniła się w końcu w kwestyę gabinetową, a to w następujący sposób.

Pan Pidal, minister spraw zewnętrznych w gabinecie Narvaeza, zamiast odpowiadać wprost na zaskarżenie jenerała Ortega, wystąpił bardzo natarczywie przeciw szefowi teraźniejszego gabinetu, i wyliczywszy zasługi dawnego gabinetu dodał, że ministeryum to ustąpiło dobrowolnie wtedy, gdy i większość parlamentu i zaufanie korony miało za sobą; słowa te zdawały się być przycinkiem, że teraźniejszy gabinet ani jedném ani drugiém poszczycić się niemoże.

Dotknięty tém pan Murillo wstąpił jeszcze raz na trybunę, i uznawszy w krótkiéj lecz treściwéj improwizacyi zasługi dawnego gabinetu oświadczył bez ogródki, że zbłądziło bardzo, zajmując się zanadto kwestyą polityczną ze szkodą interesów materyalnych. Co się tyczy teraźniejszego gabinetu, tedy rozumié się samo przez się, że posiada zaufanie korony, kiedy istnieje jeszcze, a jego życzeniem jest tylko przekonać się przy piérwszéj sposobności, czy także i większość parlamentu ma za sobą. Jeżli niejest tak w istocie, tedy gotów on ustąpić lub kwestyę tę przedłożyć Jéj królewskiéj Mości. Zresztą żąda on pomocy ze strony wszystkich przyjaciół rządu, lecz nieprzyjmuje żadnéj protekcyi ani od osób ani też od frakcyi. A tak samo, jak nieprzyjmuje żadnéj protekcyi, niewywołuje też, ani się lęka żadnéj opozycyi. — Zakończeniu téj mowy towarzyszyły długie i huczne oklaski ze wszystkich ławek izby.

Markiz de Pidal protestował przeciw temu, dowodząc, że gabinet Narvaeza niesprzeciwiał się nigdy planom reformy pana Murillo, i że właśnie zwracał największéj uwagi na kwestyę finansową.

Interes wzmagał się coraz bardziéj. P. Murillo powstał, aby oświadczyć, że lubi prawe sytuacye i ma nadzieję, że teraźniejsza dyskusya rozstrzygnie, czyli gabinet Bravo Murillo, który chce stać o własnych siłach, i nieda wodzić się na pasku nikomu, posiada zaufanie parlamentu, czy nie.

W téj chwili (przy zamknięciu poczty) znajduje się hr. St. Loluz na trybunie. *(G. Wr.)*

(Debaty w izbie deputowanych nad kwestyą gabinetu.)

Madryt, 13. lutego. Na dzisiejszém posiedzeniu izby deputowanych toczyła się dalsza debata nad kwestyą gabinetową. Najbardziéj przytém zadziwia ta okoliczność, że członkowie dawnego gabinetu, pomimo, że występują jawnie przeciw administracyi teraźniejszéj, niechcą dopuścić kwestyi gabinetowéj, i mają zamiar wotować na korzyść ministerstwa. Mówią, że przyczyną tego ma być oświadczenie pana Bravo Murillo, iż przystąpi do rozwiązania izby, jeźli nie uzyska większości, a deputowani niechcą narażać się na niepewny skutek nowego wyboru. Dlatego będą gabinet teraźniejszy popiérać głosami swemi, chociaż w istocie nie sprzyjają mu wcale.

Przy zamknięciu poczty znajdował się prezydent ministrów na trybunie. Zakończenia debaty oczekują dziś jeszcze. *(G. Wr.)*

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 19. lutego. Kilka miast przygotowuje bankiety na dzień 24. lutego. Większość komisyi oświadcza się przeciw ustawie komunalnéj 11 głosami przeciw 8. Odrzucenie nastąpi bezwątpienia. Kantor dyskontów zaprzecza pogłoskę, jakoby bank odmówił mu pożyczkę dwóch milionów.

(Wiadomości bieżące z Paryża z 18. lutego.)

Paryż, 18. lutego. Dla nieprzyjaźnego stanowiska zgromadzenia narodowego w obec władzy wykonawczéj uważa ostatnia nawet pół klęski za zwycięztwo. Tak naprzykład uważają to dziś poniekąd za wypadek pomyślny dla rządu, że na 20 obranych już w wydziałach komisarzy dla rozpoznania ustawy gminnéj, przypadło 9 takich, którzy się oświadczają ze ustawą. Wprawdzie pozostaje przezto większość zawsze jeszcze przy oponentach ustawy, ale i mniejszość o wiele jest silniejsza, niż się spodziewano. Jutro odbędą się wybory 10 jeszcze członków, i to dopiéro rozstrzygnie rzecz całą. Przytém wszystkiém jednak godna jest uwagi, że dotychczasowe wybory tylko pod wpływem bardzo słabéj większości się odbywały; zgromadzenie podzielone było w wydziałach na dwie frakcye równe. Dlatego też spodziewają się niektórzy, że rząd przy obradach publicznych większą jeszcze przewagę uzyska i niezawodne zwycięstwo odniesie.

Obok ustawy gminnéj jest niemniéj ważną także kwestya tycząca się amnestyi. Podług doniesień kilku dzienników zdaje się propozycya góry mieć podobieństwo przyjęcia za sobą, gdyż wszystkie frakcye lewéj strony chcą głosować za nią. W tych samych dziennikach czytamy daléj, że u jenerała Cavaignac odbyło się témi dniami zgromadzenie, na którém nawet p. Dufaure miał się oświadczyć za ograniczoną amnestyę. My wszakże niedowierzamy bynajmniéj tym doniesieniom, i utrzymujemy przeciwnie, że ani sprawa amnestyi, ani propozycya Cretona niebędą miéć za sobą większości w zgromadzeniu narodowém. A nawet i ta pogłoska zdaje się być bezzasadną, że prezydent republiki ma zamiar zrobić inicyatywę, i zaproponować ogólną amnestyę, z któréj tylko skazane za hańbiące zbrodnie indywidua mają być wykluczone. *(G. Wr.)*

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 18. lutego. Dymisyę ministra *Siccardi* obwieszczono urzędownie; król nadał mu tytuł piérwszego prezydenta apelacyjnego. Izba deputowanych przyjęła 119 głosami przeciw 4 projekt do ustawy względem zniesienia fideikomisów. Senat obradował nad ustawą tyczącą się opodatkowania leżących posiadłości korporacyi duchownych. *(Lit. kor. austr.)*

(Ostatnia poczta z Włoch.)

Turyn, 16. lutego. Minister handlu przedłożył izbie deputowanych projekt do ustawy proponujący zmianę taks od żeglugi, lub zawarcie traktatu handlu i żeglugi z Belgią. Na wniesioną do ministeryum interpelacyę względem właściwości artykułów dodatkowych zawartego z Anglią traktatu, o których wspomniała królowa w mowie swéj od tronu, odpowiedział minister, że tyczące się artykuły nie mogą być jeszcze przedłożone, pokąd niektóre z nich do téj chwili niezałatwione, nieotrzymają ostatecznéj aprobacyi.

Rzym, 14. lutego. Nakazano tutaj powszechną konskrypcyę dla przedsięwzięcia, jak się zdaje, wyboru radzców gminy. — Matka kardynała *Wiesemann* umarła we Fano. — Zdaje się, że podany przez ministra wojny, *Kalbermatten*, plan do urządzenia armii papieskiéj odłożono do czasu na stronę; J. Ś. Papież był go już potwierdził. Z témwszystkiem jednak miano przedłożyć nowy projekt utworzenia 6 batalionów zrekrutowanych z ludzi różnych narodów. Względem potwierdzenia tego projektu nie ma jeszcze żadnéj pewności; pewna jednak, że u dworu liczyć może na znaczne sympatye.

Rzym, 12. lutego. Konkordat z rządem hyszpańskim jest ciągle jeszcze przedmiotem obustronnych układów. Słychać, że zgo-

dzono się już na 20 artykułów jego. Zdaje się, że ostatnia zmiana ministeryalna w Hyszpanii wpłynęła korzystnie na tę sprawę.

Bononia, 16 lutego. Kardynał *Bedini* dozwolił używania karyolek o dwu kołach z siedzeniem dla jednéj osoby, tylko osobom dystyngwowanym. W legacyach ciągły jeszcze nieporządek, a rozboje także nie ustają; władze przeto papieskie wyznaczyły stósowne nagrody za dostawienie podobnych złoczyńców. *(Lit. kor. austr.)*

Niemce.

(Depesze telegraficzne.)

Drezdno, 20. lutego. Dotychczas niewiadomo jeszcze, kiedy się odbędzie piérwsze posiedzenie plenarne.

Księciu Schwarzenbergowi doręczono notę pruską, zawierającą oświadczenie, że Prusy niebędą pomagać do utworzenia nowego organu centralnego, dopokąd wszystkie rządy niemieckie swoje zdania i wnioski co do rewizyi konstytucyi związkowéj nieobjawią i pod wspólne rozpoznanie nieprzedłożą.

Książę Schwarzenberg sprzeciwia się stanowczo przedłożonemu na przypadek wnioskowi względem przywrócenia sejmu związkowego.

Sztutgarda, 19. lutego. Wojsko otrzymało rozkaz pozrzucać barwy niemieckie. *(Gaz. Wr.)*

(Mające nastąpić plenarne posiedzenia przy konferencyach w Dreznie.)

Drezdno, 17. lutego. Książę Schwarzenberg, tudzież pp. Manteuffel i Prokesch v. Osten przybyli tutaj przedwczoraj, zaczem posiedzenia plenarne wkrótce się rozpoczną na nowo. Jak przewidywałem, niespodziewać się, aby mniejsze państwa opierać się miały stanowczo nowéj organizacyi związku. Takie jest zdanie powszechne, a wczoraj upewniano nadto, że reprezentańci państw tych zgodzą się na tę nową organizacyę może już na najbliższych posiedzeniach, izby tylko organizacya pomieniona mogła być według postanowień aktu związkowego uchwaloną jednozgodnie. Z drugiéj zaś strony poczynione też będą z łatwością pomniejszym rządom takie koncesye, które w niczem niemogłyby osłabić składu silnéj władzy centralnéj. Mianowicie dowiaduję się w téj mierze, że odwoływanie się do zasiągnięcia instrukcyi będzie tylko ograniczone lecz nie uchylone zupełnie; równiez będzie przy zaprowadzeniu zmiany w prawach kardynalnych i innych organicznych urządzeniach związku zachowana ile możności jednozgodność, i tylko przy „rozporządzeniach tyczących się dobra ogólnego" przyjęte zostana w jéj miejsce uchwały według większości głosów. Zresztą uznają tutejsi mężowie stanu konieczność przymieszania także i do konstytucyi związkowéj żywiołów *związku państwa i państwa związkowego*, zwłaszcza że mimo wszelkich przeciwnych doktryn tkwią one już w samymże związku, odnośnie do udzielności jego rządów i właściwości państw szczególnych. *(Ll.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 18. lutego.)

Metal. austr. 5% — $74\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$% $64\frac{7}{8}$. Akcye bank. 1127. Sard. $34\frac{1}{4}$. Hyszpańskie 3% — $33\frac{1}{2}$. Polskie 300 L. —, 500 L. 82.

Prusy.

(Projekt do ustawy względem zaprowadzenia stęplu od gazet.)

Berlin, 20. lutego. Wiadomo, że zaprowadzenie na nowo stęplu od gazet już od dawna zapowiedziano. Słychać, że zmierzający do tego projekt do ustawy, wypracowany jest w ministeryum finansów, i przyjdzie niezwłocznie pod obrady całego ministeryum. Przeciętny dochód stęplu gazetowego wynosił dawniéj niemal 76,000 talarów rocznie od krajowych, a 6000 talarów od zagranicznych dzienników, a zatem w ogóle 82,000 talarów. Teraz podobno ten dochód przy nadzwyczajném pomnożeniu się pism peryodycznych znacznie wzrośnie, zwłaszcza gdy stępel, stósownie do pierwotnéj ustawy stęplowéj z 20go listopada 1810, nietylko od politycznych, lecz od wszystkich peryodycznych pism żądany będzie. Z tém wszystkiém słusznie byłoby w takim razie, a nawet jak słychać, zamierzono istotnie od pomniejszych dzienników wychodzących tylko raz na tydzień pobiérać tylko połowę tego stęplu, jaki większe gazety opłacają. *(C. C.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 20. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106 L. Oblig. długu państwa $84\frac{3}{4}$ L. Akcye bank. 96 L. Polskie listy zastawne $93\frac{1}{4}$. Polskie 500 L. — $81\frac{1}{2}$; 300. L. — $41\frac{1}{4}$ L. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $7\frac{5}{6}$. Austr. banknoty $78\frac{1}{4}$.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19. lutego. Wypis z protokółu sekretaryatu Stanu królestwa Polskiego.

My Mikołaj piérwszy, z Bożéj łaski Cesarz i Samowładzca wszech Rosyi, Król Polski, itd. itd. itd.

Zatwierdziwszy pod dniem 12. (24.) lipca z. r. opinią ogólnego zebrania rady państwa w przedmiocie wyjątkowéj zmiany w przepisach kodeksu karnego cesarstwa, co do stopniowego zniżania tychże kar w miarę wziętego udziału w przestępstwie i innych, winę obwinionego łagodzących okoliczności, i chcąc zarazem, aby stósowanie podobnychże przepisów w art. 155. kodeksu królestwa jednakim ulegało prawidłom, na przedstawienie rady administracyjnéj królestwa Polskiego postanowiliśmy co następuje: Artykuł 1. Z pod ogólnego przepisu kodeksu kar głównych i poprawczych w art. 155. wyłączają się przestępstwa względem rodziców i innych wstępnych w linii prostéj. W przypadkach tych przestępstw, a w szczególności artykułami 964, 1026, 1031, 1040 kodeksu kar objętych, sądy skazywać będą obwinionych na kary wyższe prawem na też przestępstwa postanowione, bez żadnego względu na okoliczności kary te łagodzić mogące. Artykuł. 2. Wykonanie niniejszego Ukazu, który w dzienniku Praw ma być umieszczony, poleca się radzie administracyjnéj.

Dan w Petersburgu, dnia 9. (21.) stycznia 1851 r.

(podpisano) „*Mikołaj.*"

przez Cesarza i Króla:

Minister sekretarz stanu, Ig. **Turkułł.**

Komisya rządowa Przychodów i Skarbu podaje do powszechnéj wiadomości, że z woli najwyższéj wprowadzoną zostaje w obieg w Królestwie, poczynając od dnia 3. (15.) lutego 1851 roku moneta miedziana pod stęplem Cesarstwa. Monety téj jest sześć rodzajów: 5 kopiejkowa, 3 kopiejkowa, 2 kopiejkowa, 1 kopiejkowa, $\frac{1}{2}$ kopiejkowa, $\frac{1}{4}$ kopiejkowa. Piérwszy trzy rodzaje mają po jednéj stronie herb Cesarstwa, po drugiéj napis w języku rosyjskim wskazujący wartość monety i rok wybicia; drugie trzy rodzaje mają z jednéj strony literę początkową imienia Najjaśniejszego Pana, z drugiéj napisy: na sztuce 1-kopejkowéj taki jak na trzech piérwszych, na sztuce $\frac{1}{2}$ kopiejkowéj *deneżka* i rok wybicia, na sztuce $\frac{1}{4}$ kopiejkowéj *połuszka* i rok wybicia. Moneta takowa przyjmowaną będzie przez wszystkie kasy skarbowe, tudzież kasy instytutów pod opieką rządu zostających, we wszystkich należytościach przez też kasy pobieranych. — Obok tej monety pozostaje wolny bez ograniczenia obieg monety miedzianéj, pod stęplem królestwa i byłego księztwa Warszawskiego, która również przyjmowaną będzie jak dotąd we wszystkich kasach powyższych. — Warszawa dnia 24. stycznia (5. lutego) 1851 r. — Dyrektor główny prezydujący, tajny radzca, senator *Morawski.* — Dyrektor kancelaryi, radzca stanu *Ciechanowski.*

Rosya.

(Mianowania.)

Petersburg, 14. lutego. Dziennym rozkazem cesarskim z 10go b. m. mianowany został jenerał-lejtnant *Hasford*, szef 15téj dywizyi piechoty i dotychczasowy komendant wojsk rosyjskich w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, jeneralnym gubernatorem zachodniéj Syberyi i komendantem sybirskiego korpusu armii, a w miejsce jego jenerał-lejtnant *Iwin I.*, szef piątéj dywizyi artyleryi z zatrzymaniem teraźniejszego urzędu komendantem wojsk cesarskich w Mołdawii i na Wołoszczyźnie. *(P. S. A.)*

Turcya.

(Depesza telegraficzna.)

Zara, 18. stycznia. Przewódzca powstańców w Hercegowinie, *Kawas-Basza* stawił się na granicy austryackiéj, i prosił o schronienie. 150 Arnautów ścigało go, a w *Gliubuski* spodziewano się ich co-chwila. *(Lit. k. a.)*

(Doniesienia o zajściach w Bośnii.)

Wypadki w Hercegowinie są już powszechnie wiadome; co do zajść w Bośnii otrzymano *drogą nadzwyczajną* następujące doniesienia:

Zagrabie, 20. stycznia. Wziętego w niewolę w potyczce pod Han Borka przewódzcę insurgentów *Muho Omerowica* odesłano wraz z 40 jego towarzyszami do *Sarajewo*, gdzie dnia 10. obwieszczono 18stą wystrzałami z dział zajęcie ważnego miejsca *Han Kula*. W skutek poddania się miasta *Mostar* i pomyślnéj pod *Han Kula* potyczki otworzył sobie Omer Basza bezpieczną komunikacyę z Trawnikiem, i ściągnął z Sarajewo wszystkie wojska i szpitale.

Z Krainy donoszą: 10go cofnęli się insurgenci z *Bihacza* na Krupa i Pridor w kierunku ku *Banialuka*. 12go wyruszyła główna siła wojsk insurgentów w liczbie 2000 ludzi z 2 działami, 30 końmi jucznemi i amunicyą artyleryjną przez Bilajsko-polie i Petrowacz do *Kliucz*, a 13. cofnęła się z *Bihacza* reszta insurgentów. 400 rajów przymuszono do służby pionierskiéj i kopania szańców, i zabrano ich z sobą. *Omer Basza* zajął jak słychać stanowisko wraz z armią swoją po téj stronie Trawnika, a pod Wraczar spodziewają się wkrótce utarczki. *(Lit. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły we Lwowie.)

Lwów, 24. lutego. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 305 wołów i 64 krów, razem więc 369 sztuk, których w 15 mniejszych i większych partyach po 3 do 48 sztuk a mianowicie z Tarnopola, Lesienic, Komarna, Grzymałowa, Glinian, Brzeżan, Rozdołu, Kamionki, Rozwadowa, Stanisławowa i Gródka na plac przypędzono. Z téj liczby sprzedano, jak się dowiadujemy, tylko 126 wołów na potrzebę miasta i płacono za sztukę, którą szacowano na 12 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 112r.30k.; sztuka zaś, mogąca ważyć 14 kamieni mięsa i $1\frac{1}{2}$ kam. łoju, kosztowała 142r. 30k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomya, 18. lutego. Według doniesień handlowych z Kołomyi, Śniatyna, Kutt i Obertyna sprzedawano tamże na targach w piérwszych dwóch tygodniach b. m. w przecięciu korzec pszenicy po 18r.—16r.35k.—19r.55k.—20r.; żyta 13r.5k.—11r.20k.—13r.10k.—12r.30k.; jęczmienia 8r.30k.—8r.55k.—9r.50k.—11r.15k.; owsa 4r.—5r.55k.—5r.7k.—4r.; hreczki 8r.—0—9r.—7r.30k.; kukurudzy 9r. 30k.—7r.32k.—8r.30k.—8r.; kartofli 5r.—0—5r.—3r. Za cetnar siana płacono 2r.20k.—3r.20k.—5r.—3r.20k.; wełny 237r.30k.—0—55r.—0; nasienia konicza tylko w Kołomyi 100r. Za sąg drzewa twardego 13r.10k.—22r.30k.—14r.10k.—10r.; miękkiego 8r.—0—11r.40k.—8r. Funt mięsa wołowego kosztował 8k.—8k.—$7\frac{1}{2}$k.—$8\frac{1}{2}$k. i garniec okowity 4r.30k.—3r.40k.—4r.—3r.20k. w. w.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 15. lutego. Handel zbożowy w Anglii podług ostatnich doniesień nie wyszedł z dawnego odrętwienia i ceny pszenicy w wyższych gatunkach pozostały te same. Poślednie jsze zaś wilgotne, tak krajowe jak i zagraniczne zboże z małem tylko zniżeniem znajdowało odbyt. Angielskie ziarno w ogólności w bardzo słabéj przybywało kondycyi i w znacznéj części z tego powodu nie mogło być sprzedane.

Cały tygodniowy dowóz składał się:

	Pszen.	jęcz.	słodu,	owsa,	żyta,	bobu,	groch,	wyki,	sie. ln.	kon.
z kraju	4336	6855	14657	11760	—	—	1939	—	—	—
z zagran.	7761	16275	—	19374	—	—	1046	—	937	—

Mąki z kraju cetn. 7327, z zagranicy 23420.

Z przyjemnością uważano zmniejszenie dowozu francuskiéj mąki, — o ile wiadomo do nowych ekspedycyi nie przysposabiano się we Francyi.

W Ameryce, jak donoszą listy z 29. stycznia, ceny się trzymały i wywóz ograniczał się do małych partyi, które z nader niskim frachtem 6 den. za baryłkę (1 złp. za 196 funt.) do Anglii z Nowego-Yorku wysłane być mogły.

We Francyi, oraz we wszystkich Belgijskich, Hollenderskich i Niemieckich portach, żaden fakt nowy na pozycyę targów zbożowych nie wpłynął.

Na naszéj Gdańskiéj giełdzie, oprócz małych lądowych dostarczeń, które szczególniéj co do pszenicy z trudnością się sprzedawały, żadne ważniejsze tranzakcye nie miały miejsca, a na przysłane z Polski na dostawę wiosenną próby, nie znalazł się kupiec. Ceny więc pszenicy zostają nominalne, bo jeśli na piękne ziarno nie ma kupujących, to i ze sprzedażą ze spichrza, w nadziei poprawy, nikt się nie napiera.

Żyto cokolwiek spadło. — Łaszt wagi 122 do 125 funt. nie przynosi jak 206 do 216 guld., co za korzec warszawski czyni od złp. 15 gr. 16 do złp. 17.

Owies, jęczmień i groch bez odmiany.

Spirytus 14 talarów.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 198½ srgr. Hamburg 10 tygodni 45 do 45½, Amsterdam 70 dni 101½, Warszawa 8 dni 94½ do 95. *Makowski Kędzior et Comp. (K. h.)*

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. lutego.

Hr. Łoś Justyn, z Bortkowa. — PP. Radziejowski Klemens, z Kłodzienka. — Chyliński Adolf, z Wislowic. — Ustrzycki Waleryan, z Zamieszowa. — Bogdanowicz Maksymilian, z Przemywołek. — Gromnicki Ludwik, z Wiszenki. — Micewski Edward, z Żółkwi. — Obertyński Henryk, z Cieleża. — Komarnicki Ignacy, z Kropiwna. — Dubek Konstanty, z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. lutego.

Hr. Baworowski Adam, do Kopeczyniec. — PP. Grochowski Zygmund, do Kopana. — Jabłonowski Józef, do Rawy. — Obniski Wiktor, do Mycowa. — Antoniewicz Wincenty, do Skwarzawy. — Dobrzycki Stanisław, do Niedzwiedni. — Cywiński Lucyan, do Nowego-sioła.

Kurs lwowski.

Dnia 26. lutego.		gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem zł r.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	49	5	53
Dukat cesarski	„ „	5	52	5	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	15	10	18
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	59	2	—
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	88	50	89	18

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. lutego.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	28 2 6	— 5°	+ 1,5°	zachodni	pogoda
2 god. pp.	28 2 0	+ 1,5°	— 6°	„	„
10 g. w.	28 1 5	— 2,8°		„	„

TEATR.

Dziś: komedyo-dramat w 5 aktach p. t. **Don Cezar de Bazan**, czyli **Król i Szlachcic.** — Występ gościnny pana Stanisława Skwarczyńskiego.

W Piątek dnia 28go lutego 1851. roku (na dochód Juli. Pfeiffer) dane będzie po raz piérwszy dzieło sceniczne w 3 aktach a 11 obrazach, z francuskiego pp. Latoure i F. Labrousse, tłumaczone przez Jana Pfeiffer, p. n. **Francya za Cesarstwa.** Zakończy widowisko wielki **Obraz.** Układu pana Pohlmann.

W Sobotę d. 1. marca **Bal** towarzystwa dam dobroczynności w sali redutowéj na dochód szpitalu małych dzieci.

Sprawozdanie lekarskie

o kąpielach w Truskawcu i o skutkach wód tamtejszych, doznanych w lecie roku 1850.

Stan atmosfery i jéj stósunki w roku przeszłym używaniu kąpieli i piciu wód mineralnych w ogólności bardzo sprzyjały. Już z końcem maja zaczęło się przyjemne, ciepłe i suche powietrze, które z bardzo małemi przerwami aż do września dotrzymało. Przy tak pomyślnych wpływach zewnętrznych, mnogie i pożądane skutki należycie i regularnie używanéj kuracyi nastąpić musiały, a nawet w najuporczywszych chorobach, widoczne polepszenie spostrzegać się dało. Z tego powodu był też Truskawiec przepełniony, a liczba gości tak się pomnożyła, że wielu w sąsiednich wioskach pomieszczenia szukać byli zmuszeni. Stałość pogody była także przyczyną, iż się tylko kilka przerywkowych słabości pojawiło, a nawet i febry zimne epidemicznie panujące ustały. Pojedynczo zaś trafiających się gastrycznych i kataralnych słabości, za miarę znamienną chorób brać nie można było, albowiem wynikły one raczéj z zaziębienia lub przekroczenia dyety.

Wspomnione stósunki atmosfery, przyczyniły się tym razem także do zmodyfikowania działalności wód Truskawieckich, które-to wody przez ustawiczną suchość i ciepło powietrza, taką miały obfitość cząstek swoich stałych i lotnych, iż stósunkowo mniejszéj potrzeba było ich ilości do zrządzenia odpowiedniéj skuteczności.

Pomiędzy wielą zwyczajnie długotrwałemi chorobami, najliczniejsze były i tym razem choroby skrofuliczne; można było widzieć dzieci i młodzieńców z nabrzmiałemi gruczołami szyjnemi, z zapaleniem i ropieniem tych części ciała, lub z rozciągłemi wrzodami. Najcięższe choroby były te, w których materya skrofuliczna na wstawy i inne jamy ciała się osadziła, i zniszczenie poblizkich kości, lub miękkich części za sobą pociągnęła.

U niektórych osób znaleziono tkaninę komurkową i włókno muszkułowe w znaczniejszéj obszerności w skutek tego chorowitego procesu rozropione, z czego głębokie wrzody i fistułowe kanały się utworzyły i kość trupieszyć zaczęła.

Skrofuliczne zapalenie ócz z wrzodami na błonie śluzowéj, obrzmiałość i stwardnienie takowéj, zanieczyszczony i cuchnący ściek z uszów z głuchotą połączony, liszajowe wyrzuty, skórne na głowie i innych częściach ciała, były także zjawiskiem nie bardzo rzadkiem.

Skuteczność wód Truskawieckich w wymienionych cierpieniach, była w upłynionym lecie bardzo pomyślną; w czasie saméj kuracyi widzieć już można było, jak głębokie wrzody nowym wytworem się wypełniały, a kolor ich niewłaściwie zielonawy przemienił się w czerwonawy czysty; a części organiczne wydzielające, malały i stawały się wydatniejszemi.

Po nie wielu kąpielach obrzmiałości gruczołowe zmniejszały się, wyrzuty skóry wyłuszczyły się, a cuchnące odcieki ustały; nabrzmiałość i bladość twarzy, obrzękłość ust i nosa ustąpiły, a świeży i zdrowy kolor miejsce ich zajął.

Nie tylko uzdrawiająca siła wód mineralnych, lecz także przyjazne stósunki powietrza i miejscowość do uchylenia tak uporczywych cierpień, znacznie z swéj strony przyczynić się musiały.

Obfitująca w kwasoród atmosfera, wpływała ożywiająco na ustrój nerwów, na krążenie krwi i na inne funkcye organizmu zwierzęcego.

Z mnogich chorób skrofulicznych, które w Truskawcu wyleczone zostały, będzie tu na swojem miejscu niektóre przytoczyć:

Pewna panienka piętnastoletnia, blado i chorowito wyglądająca, miała od wieku dziecięcego owrzodzenie, które się po głowie i twarzy i po ciele szerzyło, poczém dostała obrzękłości gruczołów szyjnych, która to obrzękłość powiększała się coraz bardziéj. W tym smutnym stanie przybyła przeszłego lata do Truskawca, brała kąpiele i piła wodę mineralną przez sześć tygodni, i pozbyła się szczęśliwie téj choroby.

Pewien ośmioletni chłopczyk mający skrofuliczne zapalenie w stawie prawego kolana, po dwumiesięczném używaniu kąpieli i piciu wody mineralnéj, wyjechał całkiem wyleczony z Truskawca.

Cierpiący na chorobę artrytyczną (gościec), których liczba i w przeszłym roku w Truskawcu dość była znaczna, doznali także pożądanych skutków wód Truskawieckich, mianowicie przez kąpiele stósownie używane; wielu z tych choryeh doznawało już podczas kąpieli łatwości w chodzeniu i ustępywania puchlizny około kości.

Rozwalniającego skutku wód do picia, doznawali najbardziéj ci, którzy na zatkanie kiszek podbrzusznych, nabrzmiałość wątroby lub śledziony tudzież na hemoroidy cierpieli. Przez ułatwione wydzielanie się chorowitych produktów przez skórę, nerki i kanał pokarmowy uwolnieni zostali od swoich cierpień a normalny stan naturalnych funkcyi żywotnych znowu powrócił.

W Truskawcu, dnia 6. października 1850.

Franciszek Turek

Dr. medycyny, lekarz miejski i kąpielowy.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowéj.